

Zbiór Józefa Dwernickiego

Akcja „Aide Pologne '82”
w Grenoble i regionie Dauphiné

1981-1982

1

27.03.1982

77



1. Jak Państwo wiecie, już choćby z miesięcznych "Coin des Polonais" w "Le Dauphiné Libéré", w interesującym nas okresie bardzo aktywnie działała komisja "Aide - Pologne 82" powołana przez nasze ostatnie Walne Zgromadzenie. Do chwili obecnej, praca ta wyraziła się wysłaniem trzech 26 tonowych ciężarów z żywnością, lekarstwami i materiałem lekarskim oraz ubraniami do obozu uchodźców polskich pod Wiedniem, do Częstochowy i do Tarnowa. Za tydzień lub 10 dni wyślemy kolejny transport, którego miejsce przeznaczenia zostanie ustalone w najbliższych dniach.

Zorganizowanie takich wysiłków wymaga - jak sobie Państwo możecie wyobrazić - ogromnego wkładu pracy i zaangażowania grupy osób, które się do tego przyczyniły, nie mówiąc naturalnie o ogromnej ofiarności ludzkiej. Ta grupa osób, to poza częścią członków komitetu "Aide Pologne 82", pp.Dwerniccy, p.Gorska, pp.Reklewscy, p.Roguski, p.Dąbrowski, pp.Muszyńscy, pp.Wibrowscy, P.Majeranowska, pp.Bobrowscy, oraz bardzo liczna gromada Francuzów, którzy nie szczędzili czasu, wysiłków ani kosztów (np.benzyny), nie mówiąc już o tym, że w wielu wypadkach odłożyli na bok swoją pracę zarobkową. Mieliśmy do czynienia z ogromnym wkładem bezinteresownego wysiłku i ofiarności i zasługuje to z naszej strony na podkreślenie.

Trzeba też podkreślić, że wysiłek ten został dostrzeżony oraz oceniony przez wiele organizacji i instytucji w Grenoble i w naszym regionie, a w szczególności przez władze miejskie i departamentalne. Merostwo Grenoble ^{uchwalilo}

100 000 franków na zakup produktów żywnościowych, i lekarstw do drugiej ciężarówki, a Conseil Général de l'Isère upoważnił p.Bukowską do dokonania podobnych zakupów na identyczną sumę do trzeciej. Na zaufanie tego rodzaju można zasłużyć tylko rzetelną i bezinteresowną pracą i zaangażowaniem. Trzeba też wspomnieć o bardzo licznych darach pieniężnych, przy czym w każdym wypadku ofiarodawca - którego nazwisko i adres są znane -

-2-

78

otrzymuje osobisty list z podziękowaniem i rachunkiem na ofiarowaną sumę.

Po wysłaniu ostatniej ciężarówki aktywa na koncie komitetu "Aide-Pologne 82" wynoszą ³⁴⁰⁰⁰ fr. Posiadamy też komplet bardzo kosztownych leków specjalistycznych przeciwko białaczce.

Szczególnie ważny jest kontakt, jaki nawiązano z Ojcem Platerem w Paryżu, który od dwóch tygodni jest oficjalnym przedstawicielem na Francję Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski i czuwa nad prawidłowym rozdziałem transportów do Kraju.

Równolegle z pracą związaną z przygotowaniem ciężarówek, tzn: rozplakowaniem afiszów, organizowaniem punktów zbiórki darów w naturze w poszczególnych dzielnicach Grenoble i okolic, selekcjonowaniem i pakowaniem produktów żywnościowych, lekarstw i ubrań (te ostatnie zwłaszcza wymagają surowej kontroli, gdyż często nie nadają się do użycia), transportem paczek z magazynów terenowych do magazynu centralnego, załatwianiem formalności związanych z wizami dla kierowców i ewentualnie osób towarzyszących, spisaniem zawartości i numerowaniem paczek, przygotowaniem ciężarówek do zaplombowania i ładowaniem, otóż równolegle z tym wszystkim prowadzona była praca informacyjna w środowiskach francuskich i opieka nad Polakami, którzy znaleźli się po 13 grudnia na terenie Grenoble. I tak:

1.1 Wygłoszono kilkanaście prelekcji na temat sytuacji w Polsce, źródeł i przyczyn kryzysu i konieczności prowadzenia nadal pomocy Krajowi: w szkołach (kolegium Don Bosco, lycée Stendhal), w Rotary Club, dla organizacji kombatanckich w czasie wieczoru "4 heures pour la Pologne" dnia 9 grudnia, w salach kościelnych (szczególnie wielki wkład pracy wnieśli pp.Dwerniccy), w merostwie Claix, na spotkaniach z "Eclaireurs de France" w Fontaine, itd. Poza bardzo potrzebną informacją, w wielu wypadkach wieczory te przyhosiły wyniki finansowe, a często organizatorzy pozostają z nami w kontakcie, korzystając z naszej wiedzy o Polsce i z naszych doświadczeń w organizowaniu własnych imprez.

1.2 Załatwiono mieszkanie i ułatwiono w znalezieniu pracy kilku rodzinom polskim, które znalazły się na naszym terenie po 13 grudnia. W dwóch przypadkach udzielono pomocy finansowej, a w jednym roztoczono literalną opiekę nad młodym człowiekiem w szczególnie trudnej sytuacji. Uzyskano też bezpłatną opiekę lekarską dla Polaków nie mających ubezpieczenia. Nawiązany został kontakt z Prefekturą i z organizacjami społecznymi, które odniosły się do nas z najwyższą życzliwością i udzieliły nam także pełnej informacji prawnej w zakresie, który nas interesuje.

Tak, w wielkim skrócie przedstawia się obraz wykonanej pracy. Jest rzeczą oczywistą, że wymagała ona zebrań i kontaktów. Zarząd Amicale spotkał się w tym czasie: 30 XII, 5.II, i 21 marca; Komitet "Aide-Pologne 82": 21.I

(w bardzo rozszerzonym składzie, obejmującym prawie wszystkich, poza jednym,

członków Zarządu), 27.II i następnie wielokrotnie w czasie przygotowań do wyjazdu ciężarówki. Ponadto ja osobiście rozesłałem do wszystkich członków Amicale list osobisty, omawiający wydarzenia w Polsce, i do Członków Zarządu dwa listy informacyjne, wymagające od nich szybkiej reakcji.

J. Bukowski - Prezes.